

Sygn. akt III AUa 213/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2014 r. w Szczecinie

sprawy Domu Pomocy Społecznej w W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

przy udziale zainteresowanych M. H., M. S.

o składki

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 lutego 2013 r. sygn. akt IV U 1428/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka

Sygn. akt. III A Ua 213/13

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzjami z dnia 8 października 2012 roku oraz z dnia 9 października 2012 roku objął zainteresowane M. H. i M. S. ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia łączącej je z Domem Pomocy Społecznej w W. za okres od 1 kwietnia 2011 roku do 29 czerwca 2012 roku, W uzasadnieniu wskazał, że wprawdzie obydwie zainteresowane pozostawały, w tym okresie., w stosunku pracy z innym podmiotem, ale wynagrodzenie, które w związku z tym otrzymywały było niższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę.

Ubezpieczony Dom Pomocy Społecznej w W. złożył odwołanie od obydwu decyzji. Nie zakwestionował faktu objęcia M. H. i M. S. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umowy zlecenia. Podniósł jedynie, że ze swojej strony

zrobił wszystko aby ustalić prawidłowy stan faktyczny, a w szczególności odebrał od zainteresowanych oświadczenie w przedmiocie wysokości zarobków, które otrzymywały na podstawie umowy o pracę łączących je z (...). Zainteresowane potwierdziły, że jest ono wyższe niż minimalna podstawa składki na ubezpieczenie społeczne i z tego powodu nie zostały zgłoszone do ubezpieczenia społecznego.

Zainteresowane M. H. i M. S. nie zajęły stanowiska w sprawie.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu powtórzył argumenty zawarte w decyzji, w szczególności powołał się na treść umowy zlecenia łączące ubezpieczonego Dom Pomocy Społecznej w W.. Nadto wskazał, że zainteresowane nie osiągały minimalnego wynagrodzenia w ramach stosunku pracy, przez co nie mogły skorzystać ze zwolnienia z obowiązku ubezpieczenia społecznego z tytułu umowy zlecenia.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2013r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił odwołania.

### ***Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:***

Dom Pomocy Społecznej w W. w dniu 1 kwietnia 2011 roku zawarł umowy zlecenia z M. H. i M. S., w ramach której zainteresowane sprawowały opiekę nad pensjonariuszami ubezpieczonego. Jednocześnie obydwie zainteresowane pozostawały w stosunku pracy z (...) (...) spółka cywilna (...). W ramach umowy o pracę otrzymywały wynagrodzenie, które jednak nie osiągało minimalnego pułapu określonego przepisami.

W dacie podpisania umowy zlecenia, zarówno M. H., jak i M. S. złożyły oświadczenie o pozostawaniu w zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę oraz potwierdziły osiągnięcie minimalnego wynagrodzenia za pracę. W związku z powyższym zleceniodawca zgłosił zainteresowane do ubezpieczenia zdrowotnego i z tego tytułu odprowadzał składki. Mając na względzie fakt, że zainteresowane podlegały już ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umowy o pracę i nie wniosły o objęcie ubezpieczeniem dobrowolnym. Ubezpieczony nie zawiadomił Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o łączących strony, umowach zlecenia.

Dom Pomocy Społecznej w W. pozostawał nieświadomy co do faktycznych zarobków M. H. i M. S. w (...) (...) spółka cywilna (...). Nie mógł zatem wyciągnąć odpowiednich wniosków dotyczących ich ubezpieczenia społecznego, a w szczególności nie miał podstaw do zgłoszenia ich w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w celu ubezpieczenia.

Organ rentowy na podstawie deklaracji ustalił, że podstawa wymiaru składek deklarowana przez pracodawcę zainteresowanych wynosi 1000 zł i jest niższa od ustawowego minimum gwarantującego możliwość wyboru tytułu ubezpieczenia i objął M. H. oraz M. S. obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu, zawartych z Domem Opieki Społecznej w W., umów zlecenia.

Na wstępie swych rozważań Sąd Okręgowy podkreślił, że postępowanie przed sądem ubezpieczeń społecznych toczy się w ramach zaskarżonej decyzji wydanej przez organ rentowy. Oznacza to ściśle zakreślenie granic rozpoznania, które sprowadza się do przedmiotu rozstrzygnięcia zawartego w decyzji.

W niniejszej sprawie zarówno decyzja z 8 października 2012 roku dotycząca M. H., jak i decyzja z 9 października 2012 roku dotycząca M. S. rozstrzyga problem podlegania przez nie obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu. Zatem jedynie tę kwestię Sąd był władny ocenić.

Sąd Okręgowy wskazał, że ubezpieczenie społeczne, w odróżnieniu od innych rodzajów ubezpieczeń dotyczących zdrowia i życia jest - poza nielicznymi wyjątkami - ubezpieczeniem obowiązkowym. Źródłem jego jest określona sytuacja zawodowa ubezpieczonych. Podjęcie działalności zarobkowej, w szerokim tego słowa znaczeniu - umowa o pracę, zlecenie, działalność gospodarcza na własny rachunek, współpraca itp. - powoduje, co do zasady, powstanie stosunku ubezpieczenia ex lege. Stanowi o tym art. 6 i art. 12 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. I tak zgodnie z ust. 1 pkt. 1 art. 6 obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Zaś w myśl pkt. 4 tegoż przepisu ubezpieczeniom tym podlegają również osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy

o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi. Podobnie reguły dotyczą ubezpieczenia wypadkowego (art. 12 ustawy systemowej).

Mając jednak na względzie fakt, że ubezpieczeni mogą pozostawać w wielu stosunkach prawnych rodzących obowiązek ubezpieczenia społecznego ustawodawca ustalił określone zasady obowiązujące w przypadku zbiegu tytułów ubezpieczenia, Przepisem regulującym stosunek ubezpieczenia społecznego z tego punktu widzenia jest art. 9 przedmiotowej ustawy. Stanowi on w ustępie 1, że osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3, i 10, 18a, 20 i 21, spełniające jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, są obejmowane ubezpieczeniami tylko z tytułu stosunku pracy, umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego albo wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie. Mogą one dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów. Reguła ta jednak ulega ograniczeniu w przypadku ubezpieczonych, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, członkostwa w spółdzielni, służby, pobierania świadczenia szkoleniowego, świadczenia socjalnego, zasiłku socjalnego lub wynagrodzenia przysługującego w okresie korzystania ze świadczenia górniczego lub w okresie korzystania ze stypendium na przekwalifikowanie w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów. Z art. 18 ust. 4 pkt 5a natomiast wynika, że chodzi tu o kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustaloną na podstawie odrębnych przepisów.

Z przywołanych przepisów, w ocenie Sądu Okręgowego, wynika jednoznacznie, że umowa o pracę zwalnia z obowiązku ubezpieczenia społecznego wyłącznie pod warunkiem, że podstawa wymiaru składek z tytułu umowy o pracę jest co najmniej równa minimalnemu wynagrodzeniu.

Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny niniejszej sprawy nie jest sporny. Ubezpieczony Dom Opieki Społecznej w W. nie kwestionuje, że zainteresowane M. H. i M. S. nie osiągały, w ramach stosunku pracy, wynagrodzenia, którego wysokość spełniałaby warunek wskazany w art. 9 ustawy systemowej. Oznacza to, że w istocie nie kwestionuje konieczności objęcia ich obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z tytułu umów zlecenia, o czym stanowi zaskarżona decyzja.

Zdaniem Sądu Okręgowego dodatkowe okoliczności podniesione przez stronę w postaci braku świadomości co do rozmiarów ich rzeczywistego wynagrodzenia oraz dysponowania stosowym oświadczeniem zleceniobiorczyń pozostają, w sprawie o objęcie obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, prawnie nieistotne.

Apelację od przedmiotowego rozstrzygnięcia wniósł płatnik składek. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zstl), polegające na przyjęciu, iż brak jest podstaw dla uznania, iż ubezpieczone M. H. i M. S. były zwolnione z ubezpieczenia społecznego z tytułu umów zlecenia zawartych z Domem Pomocy Społecznej w W., gdyż nie osiągały co najmniej minimalnego wynagrodzenia określonego w art. 18 ust. 4 pkt 5a w/wym. ustawy z tytułu umów o pracę zawartych z (...) (...) spółka cywilna (...) pomimo, iż w rzeczywistości takowe wynagrodzenie przekraczające minimalne wynagrodzenie otrzymywały,

2) naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu tej oceny z pominięciem istotnej części dowodów w postaci oświadczeń złożonych apelującemu jako zleceniodawcy - płatnikowi przez M. H. i M. S. z dnia 1.04.2011 r. o wynagrodzeniach otrzymywanych z tytułu umów o pracę zawartych z (...) (...) spółka cywilna (...) o otrzymywanych wynagrodzeniach przekraczających

minimalne wynagrodzenie i odprowadzaniu z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz zaświadczenia bankowego dotyczącego otrzymywanych przez M. H. tych wynagrodzeń, pominięciem złożenia koniecznych wyjaśnień o otrzymywanych przez M. H. i M. S. rzeczywistych wynagrodzeń z tytułu umów o pracę, a także pominięciem faktu braku przeprowadzenia przez organ rentowy kontrolnego postępowania wyjaśniającego w (...) (...) spółka cywilna (...) co do wysokości rzeczywiście wypłacanych wynagrodzeń M. H. i M. S., co prowadziłoby do przyjęcia, iż otrzymywały one wynagrodzenia wyższe niż minimalne i powodowałoby to zwolnienie ubezpieczonych M. H. i M. S. z ubezpieczenia społecznego z tytułu umów zlecenia zawartych, z Domem Pomocy Społecznej w W..

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386§1 pkt. 5 kpc w związku z art. 386§1 kpc wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zmianę zaskarżonych decyzji ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelujący podał, że ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji istotne dla rozstrzygnięcia sprawy budzą wątpliwości, nie zostały one poczynione na podstawie wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego, a jego ocena przedstawiona w pisemnym, uzasadnieniu wyroku jest niepełna, przeczy zasadom doświadczenia życiowego i logiki. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji wykazuje uchybienia przyjętych za podstawę ustaleń faktycznych, a nie wszystkie istotne okoliczności zostały przez ten Sąd prawidłowo zinterpretowane i wyjaśnione.

W ocenie apelującego Sąd I instancji błędnie uznał, że brak jest podstaw dla uznania, iż ubezpieczone M. H. i M. S. były zwolnione z ubezpieczenia społecznego z tytułu umów zlecenia zawartych z Domem Pomocy Społecznej w W., gdyż nie osiągały co najmniej minimalnego wynagrodzenia określonego w art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy, z tytułu umów o pracę zawartych, z (...) (...) spółka cywilna (...) pomimo, iż w rzeczywistości takowe wynagrodzenie przekraczające minimalne wynagrodzenie otrzymywały.

Apelujący podał, że pracodawca ubezpieczonych (...) (...) spółka cywilna (...), niezgodnie z rzeczywistością składał imienne raporty miesięczne ZUS R.CA, z których miało wynikać jakoby zatrudnione na podstawie umów o pracę M. H. i M. S. osiągały wynagrodzenie poniżej minimalnego. Pracodawca ten celowo podawał zaniżone wynagrodzenie, choć w rzeczywistości zatrudnione M. H. i M. S. otrzymywały na konto bankowe wyższe wynagrodzenia.

Zdaniem apelującego, zaskarżone decyzje poprzedziło nieprawidłowo przeprowadzone postępowanie organu rentowego, w którym nie podjęto kontrolnych ustaleń co do wysokości rzeczywiście wypłaconych ubezpieczonym wynagrodzeń z tytułu umów o pracę zawartych z pracodawcą (...) (...) spółka cywilna (...), w wyniku czego przyjęto jedynie dane zawarte w Kompleksowym Systemie Informatycznym bazującym jedynie na informacjach przekazanych przez tego pracodawcę w raportach ZUS RCA. Pominięto również treść złożonych oświadczeń przez M. H. i M. S., których treść była wiążąca dla apelującego jako zleceniodawcy - płatnika, który nie miał możliwości i podstaw kwestionowania oraz weryfikowania przedłożonych jemu danych przez ubezpieczone. Ubezpieczone nie złożyły też zleceniodawcy korekt swoich oświadczeń lub nowych oświadczeń.

Takie zaniechania organu rentowego, nieprawidłowo i niesprawiedliwie skutkowały w rezultacie - obciążeniem apelującego składkami. Według apelującego, jeśli pracodawca (...) (...) spółka cywilna (...) w rzeczywistości zaś wypłacał ubezpieczonym wyższe niż deklarowane w raportach wynagrodzenia, co powodowało zwolnienie apelującego jako płatnika z obowiązku regulowania składek - to ustalenie wskazanych istotnych okoliczności jest warunkiem prawidłowej oceny podjętych w decyzji rozstrzygnięć.

W zaskarżonym wyroku Sąd pierwszej instancji powielił i zatwierdził to błędne postępowanie organu rentowego, co stanowi istotne dla rozstrzygnięcia naruszenie właściwych przepisów.

Z tego powodu zaskarżony wyrok zdaniem skarżącego, uznać należy za nieprawidłowy. Jego zmiana, jak i zmiana decyzji organu rentowego skutkować powinno podjęciem przez ten organ właściwego postępowania w sprawie i wydanie decyzji obciążających składkami podmiot właściwy do ich uregulowania. Ewentualne uchylenie wyroku

pierwszej instancji powodujące przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji, pozwoli rozpoznać sprawę co do istoty lub przeprowadzić dalsze postępowanie dowodowe.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja płatnika okazała się nieuzasadniona.

Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu sąd odwoławczy przyjmuje za własne, dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, bez potrzeby ich powielania w całości.

Sąd Apelacyjny przede wszystkim w pełni zaaprobował wyrażony przez Sąd Okręgowy pogląd, że płatnik wbrew ciężącemu na nim obowiązкови zgłoszenia ubezpieczonych do ubezpieczenia społecznego zaniechał tej czynności, czym naruszył art. 36 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2013.1442 j.t.). Podniesione w apelacji na tę okoliczność wywody zasadniczo były już prezentowane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a Sąd Okręgowy celnie się do nich odniósł.

W przypadku sporu co do istnienia obowiązku opłacania składek sąd, kierując się art. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych powinien ustalić czy osoba fizyczna należy do kręgu osób podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu i w przypadku gdy osoba ta posiada kilka tytułów ubezpieczenia, z którymi wiąże się obowiązek ubezpieczenia społecznego, rolą sądu jest rozstrzygnąć, z którego tytułu ubezpieczony podlega obowiązkowi opłacania składek.

W okolicznościach sprawy, szczególne znaczenie ma art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, że ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają obowiązkowo osoby, które na terenie Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Zaś w myśl pkt. 4 tegoż przepisu ubezpieczeniom tym podlegają również osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi. Podobnie reguły dotyczą ubezpieczenia wypadkowego (art. 12 ustawy systemowej)

Wobec tak zarysowanego stanu prawnego Sąd Okręgowy przeprowadził wszechstronne postępowanie dowodowe ustalając, czy ubezpieczone będąc zatrudnione na podstawie umowy o pracę osiągały wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę w wysokości co najmniej równej minimalnemu wynagrodzeniu. Sąd meriti zapoznał się z pełną dokumentacją przedstawioną przez organ rentowy, z wynikami kontroli ZUS i wyprowadzonymi wnioskami. Dokonując następnie oceny wiarygodności i mocy dowodów nie naruszył zasady swobodnej ich oceny, wynikającej z art. 233 k.p.c. i zdaniem Sądu Apelacyjnego nie była to ocena dowolna. Uzasadnienie orzeczenia jednoznacznie wskazuje, że wobec kwestionowania przez płatnika obowiązku opłacania składek za ubezpieczone, Sąd I instancji dokonał starannej analizy okoliczności związanych z wysokością osiągniętych dochodów.

Z ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego nie wynika bezspornie, że ubezpieczone osiągały wynagrodzenie w wysokości przynajmniej minimalnego wynagrodzenia.

Ustalenia Sądu nie wykluczały jednak możliwości przeprowadzenia dowodu przeciwnego, z którego wynikałoby, że ubezpieczone faktycznie osiągały wynagrodzenie na poziomie zwalniającym zleceniodawcę z odprowadzania składek. Takie domniemanie zostało w tej sprawie obalone. Dowody w sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w dostateczny sposób uzasadniają wniosek, że pomimo zatrudnienia na umowę o pracę i złożenia stosownego oświadczenia ubezpieczone nie osiągały wynagrodzenia w wysokości minimalnego wynagrodzenia.

W związku z tym, w chwili wykonywania umów zlecenia przez ubezpieczone płatnik był zobowiązany do zgłoszenia ich do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego za okres od 1 kwietnia 2011 roku do 29 czerwca 2012 roku, a także do opłacania za nie składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu umów zlecenia. Art. 36 ust. 1 ustawy o systemie

ubezpieczeń społecznych stanowi, że każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązek zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych zleceniobiorców należy zaś do płatnika składek, któremu odwołujący się w niniejszej sprawie od decyzji ZUS nie podołał.

Sąd Okręgowy słusznie ocenił, że przewidziany w art. 36 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązek zgłoszenia ubezpieczonego do ubezpieczeń społecznych istniał niezależnie od prawdziwości oświadczenia zleceniobiorcy co do posiadania ubezpieczenia z innych tytułów. Podkreślić należy, że obowiązek ten ma charakter bezwzględny. Oznacza to, że strony stosunku ubezpieczenia nie mogą go modyfikować wedle własnego uznania i potrzeb. W związku z powyższym Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że na płatniku ciążył szczególny obowiązek zbadania czy zleceniobiorcy faktycznie posiadają tytuł ubezpieczenia, niezależnie od treści oświadczenia jakie złożyli płatnikowi. Podkreślić też należy, że oświadczenie ubezpieczonego ma walor dokumentu prywatnego i stanowi jedynie dowód tego, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Oznacza to, że każda osoba może twierdzić i dowodzić, że treść złożonego oświadczenia nie odpowiada stanowi rzeczywistości (patrz wyrok SN z 28 lutego 2007 roku, sygn. akt V CSK 441/06). W ocenie Sądu Apelacyjnego płatnik jako profesjonalny przedsiębiorca winien kierować się zasadą umiarkowanego zaufania do swoich kontrahentów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można zgodzić się z poglądem, że żaden przepis prawa nie nakłada na płatnika obowiązku weryfikacji oświadczenia składanego przez osobę, z którą zawiera umowę zlecenia. Takim przepisem jest art. 36 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zobowiązujący płatnika do zgłoszenia ubezpieczonego do ubezpieczenia. Aby wywiązać się z ustawowego obowiązku zgłoszenia przewidzianego w tym artykule płatnik ma obowiązek samodzielnie zweryfikować status ubezpieczonego, niezależnie od złożonego mu oświadczenia przez ubezpieczonego, które przecież – jak to już wyżej opisano, nie korzysta z domniemania prawdziwości faktów w tym oświadczeniu stwierdzonych.

W odpowiedzi na zarzuty apelacji nadmienić nadto wypada, że Sąd pierwszej instancji zastosował właściwe przepisy prawa i wsparł je logiczną argumentacją. W postępowaniu z udziałem apelującego ubezpieczone nie spełniały warunków do objęcia ich ubezpieczeniem społecznym z dwóch różnych tytułów ubezpieczenia, a mianowicie zarówno z tytułu umowy o pracę jak i umowy zlecenia. Ubezpieczone posiadały prawo do objęcia jej ubezpieczeniem społecznym wyłącznie z tytułu umowy zlecenia, co oznacza, że objęcie ich ubezpieczeniem z tytułu tej umowy było obowiązkowe.

Uwzględniając wszystko powyższe, zdaniem Sądu Apelacyjnego w sprawie nie może budzić żadnych wątpliwości, że płatnik miał obowiązek zgłosić ubezpieczone do ubezpieczenia z tytułu zawartej umów zlecenia, gdyż nie posiadały innego tytułu ubezpieczenia poza wspomnianą umową. Konsekwencją takiej oceny prawnej jest zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2007 r. nr 11 poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. nr 69 poz. 415 z późn. zm.) i art. 9 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych (Dz. U. z 2006 r. nr 158 poz. 1121 z późn. zm.), jako że stanowiły one podstawę objęcia ubezpieczeniem społecznym i rodziły obowiązek opłacania składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Wyrok wydany przez Sąd I instancji zasługuje więc na aprobatę gdyż odpowiada prawu, zaś apelacja płatnika, jako że stanowi wyłącznie subiektywną polemikę z prawidłowymi rozważaniami Sądu Okręgowego, podlega oddaleniu zgodnie z art. 385 k.p.c.

del. SSO Beata Górka SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka